

KURJER WARSZAWSKI

D. 3. Marca. — Rok 1839.

Niedziela.

N^o 60.

Jutro, Ś. Kazimierz.

W kościele Ś. Kazimierza, *Siostr Miłosierdzia*, jutro odbywać się będzie doroczne Nabożeństwo Śgo Kazimierza, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, niesporami, processjami, kazaniem w czasie Summy i Odpustem zupełnym. — Rada Administracyjna Królestwa postanowiła, nową Ustawę dla Aptekarzy, Materjalistów i innych osób, handlujących materiałami aptecznymi i farbami, wprowadzić w wykonanie od 1/13 Kwie. r. b., w sposobie próby, na rok ieden. Włożono obowiązek na Głównego Inspektora Lekarskiego, przedsięwzięcia stosownych środków, aby w aptekach, składach materiałów aptecznych i handlach, porządek oznaczony w przepisach tej Ustawy, co do ich urzędzenia, iako też co do utrzymywania, przechowywania i sprzedaży materiałów szkodliwych, zaprowadzonym był najdalej także od 1/13 Kwie. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla Insty: mor: za dzieci od 3 Służących pałacu Belwederskiego, za uchybienie w służbie zł. 8; od A. K. Z. dla ociemniałego b. Aptekarza 2 zł., dla szkółki w Dobroczyńności 2 zł., dla prawdziwie biednych 2 zł.; oraz zł. 6 nadesłane przez Osobę niechęcą wyiawić swego nazwiska ani rodzaiu należności, oświadczającej tylko „iż złożona jest choroba, a po odbytej spowiedzi, należność włości zł. 6 zwraca“, takowe przeznaczono na fundusz moralnie zaniej: dzieci. — Obecność Królewsko-Pruskiego nadwornego Dentysty JP. *Wolffsohna* w Warszawie, zasługuje na szczególniejszą wzmiankę. Znakomity ten Dentysta w pismach zagranicznych zyskał iak najzaszczytniejsze pochwały, aże strony miłościwie Panujące nam MONARCHY, r. 1834 został ozdobiony kosztownym pierścieniem brylantowym, iako też później w r. 1838 złotym medalem z napisem „Za gorliwość“ na wstążce orderu Ś. Anny. W Nrze 196ym *Pszczo-*

ły północnej z dnia 1go Wrze: 1838 v. s., umieszczony jest obszerny artykuł o Dentystyce; Autor okazuje iak ważną częścią ciała są zęby, tak co do użyteczności, iako też co do ozdoby, iakich używać środków do zabezpieczenia ich od psucia, a iak leczyć inż zepsute; wylicza najszawniejszych Dentystów, a między niemi umieszcza P. *Wolffsohna*, który obznaiomiony wszelkimi sposobami leczenia zębów, zdołał w sztuce swojej dojść niepospolitej doskonałości. Najuczeńsi Lekarze i znawcy nie mogli dosyć pochwał oddać iego sztucznym zębom i podnienieniom. Podobneż chlubne świadectwa o Pannu *Wolffsohn* znajdują się w Nrze 8ym „*Berliner medicinische Central Zeitung* na r. 1830“, w „*Journal der Chirurgie und Augenheilkunde, herausgegeben von Graefe und Walther* S. 658, XII Bd, IV Hft. 1829“, i w „*Berliner Nachrichten* 1833 Nr 72.“ — Dwa śpiewy *Nemorina* z opery *Napój miłosny*, ułożone przy gitarze przez J. *Rywachiego*, wyszły z litografji A. *Pietrzykowskiego*, cena egzemplarza zł. 1 gr. 15; których nabyć można w składzie przy tejże litografji w pałacu Hr. *Zamojskiego* przeciw Resursy Kupieckiej, oraz w składzie Papiern Adolfa *Maguny* na Krak: Przed: przeciw Poczty, gdzie także nabyć można wszelkich Nót tak nowych iako i dawniejszych wyszłych w tejże litografji. — W cukierni P. *Tozjo* obok Poczty, *Kosmorama*, Na następny tydzień wystawione są: Nader wspaniały i zachwycający widok pałacu Cesarskiego *Peterhoff*; Świątynia *Izys*; Wielki Plac w Pradze Czeskiej. — Na podarunki które *Damy* chcą upiększać własną robotą, poleca fabryka Wyrobów metalowych i lakierowanych C. F. *Mintera* rozmaite *postumenciki* do flakonów, sygarów, zegarków i t. p., do obszycia wótczką, tasiemkami lub paciorkami. Dla pokazania iak ładne-

mi te przedmioty są po ich ukończeniu, fabryka kilka przysposobiła wzorów, które Szanowne Damy codziennie mogą widzieć w sklepie przy rogu ulicy Sto Krzyżkiej i Placu Dzieciątka Jezus. — Na ostatnich Targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 13 gr. 16. Pszenicy zł. 33 gr. 19. Grochu polnego zł. 12 gr. 1, cukrowego zł. 18, fasoli zł. 33 gr. 20. Jęczmienia zł. 10. Owsa zł. 6 gr. 25. Siana furę jednokonną zł. od 10 do 20, parokonną od 22 do 36. Słomy od 7 do 14. Szażeń drzew sosnowych zł. 43. Wół dobry dukatów 15, średni 12, lichy 8. Ciele zł. 15. Wieprz dobry zł. 90, średni 72, lichy 54. Masła funt zł. 1. Skoniny funt gr. 21. Kartofli korzec zł. 4. Okowity 10 próby z podatkiem, garniec zł. 4 gr. 11; 6 próby, garniec zł. 2 gr. 18. — Wczoraj w obec licznych słuchaczy w Nowej Resursie, wykonano: Uwerturę z opery „Oblężenie Koryntu“ *Rossyniego*; Koncert na forte: *Webera*; Arję basową z opery „Purytanie“ *Belliniego*; Koncert na skrzypce *Rodego*; Śpiew w kwintecie z chórem z opery „Mojżesz w Egipcie“ *Rossyniego*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Honorze mojej matki*, przywołani: JPani *Halpert*, JPanna *Dobrzańska*, JPP. *Kudlicz*, *Karasiński* i *Komorowski*.

Kogo cnoty za życia zdobiły, temu zwykle żal i głęboki smutek do grobu towarzyszą, dowiodło tej prawdy nieskazitelną na drodze życia postępowanie ś. p. Faustyny z Rydzewskich *Zbikowskiej* Kassjerowej Miasta Makowa, która przeżywszy ledwo lat 24, w dniu 20 z. m. przeniosła się do wieczności. Zawczesny zgon jej zasmucił tych wszystkich, których stosunki nie tylko przyjaźni, lecz nawet znajomości z nią łączyły, pogrążył w nieutulonym żalu pozostałego Małżonka, nader dotkliwym uczynił Rodzicom lat ciężar, którym z księgi przeznaczeń wypadło, aby żył swe na grobowcu córki ronili. W pożyciu domowym płynął jej strumień życia wśród cichych i wązkich brzegów. Uprzejma i gościnna dla każdego, jedynie w zwią-

kach Małżonka, lubych Dzieci, Rodziców, tudzież w małym gronie dobranych przyjaciół, lubiła zamykać świat cały. Cieniu! Duch twój osiągnął miejsce cnotliwym przeznaczone, bo życie tak cnotliwe bez nagrody pozostać nie może. S.

Z Krasnegostawu. — Tej zimy przepędziliśmy bardzo przyjemnie wieczory; przybyło tu Towarzystwo Artystów Dramaty: pod dyрекcją P. *Okońskiego*, bawiło prawie przez 3 miesiące z zadowoleniem Publiczności, odbierając rzęście oklaski, i po każdej repertycji bywali przywołani albo pojedynczo albo wszyscy. Teatr nie duży, lecz porządnym, i dekoracje często świeże, wszyscy Aktorowie porządnie i pilnie występowali na scenę. Nadmieniam tu niektórych, jako to, w komedjach: *Mąż Pustelnik* i *Lektorka*, szczególnież PP. *Okońscy*; w wybornej kom. Hr. *Fredry Śluby Panieńskie* wszyscy, to jest wyż wspomnieni; oraz Panna *Szumlańska*, PP. *Oczkowsky* i P. *Kwieciński*, zasłużyli na powszechnie pochwały. Trudno tu pominać Komedyj-pery *Plaksa* i *Wesołowski* z największym zadowoleniem przedstawione, w której PP. *Okońscy* *Wesołowski*, a P. *Oczkowski* ich Syha przedstawiali. Niedosć nam, P. *Okoński* chcąc uprzyjemnić Publiczności tutejszej karnawał upłynięny, urządził Salę kasyjnową, sprowadziwszy wyborną muzykę, i tak 4 wieczory wesoło w gronie pięknych gustownie ubranych Dam przepędziliśmy. Gdy Artysty opuszczają nas, udając się do *Zamościa*, składam imieniem całej Publiczności podziękowanie P. *Okońskiemu* za poniesione trudy, i życzę by był wszędzie szczęśliwy wraz z swoim towarzystwem, a niezapominając i o nas, by kiedy znów miasto Krasnystaw odwiedził. *J. Stankiewicz Oby.*

Francja. — Dziennik wojskowy donosi, że oddział 2000 żołnierzy jest gotowy odpłynąć do *Mexyku*. — *Admirał Baudin* (Bode) r. 1815 dowodził fregatą w *Roszfors*, w czasie kiedy *Napoleon* tamże przybył; ofiarował Cesarzowi przewieźć go bezpiecznie do Stanów zjednoczonych przez eskadrę angielską, lecz *Napoleon* wo-

łał wsiąść na okręt *Bellerophon*; co później nastąpiło powszechnie wiadomo. — Miasta handlowe Atlantyckie są w żalu z powodu że Minister handlu francji nie chce zniżyć cła wchodowego od cukru kolonialnego. — 2 domy handlowe z *najpierwszych w Paryżu*, mają zachwiać się niezadługo. — Gubernator *Blidy i Kolehy*, zakazał surowo żadnego mieszkańca z tych miast nie wypuszczać. — Mnóstwo osadników przybyło w Algierskie, gdyż osiedlenie już dozwolone. — Obliczono, że nowe wybory na członków izby deputowanych znowu spowodują koszt na kilka milionów fr.

Anglja. — P. Dawid Salomons, Izraelita, już raz obrany Szeryfem w Londynie, został obrany Szeryfem Hrabstwa *Kent*.

Belgja. — Spodziewano się mniej burzliwego posiedzenia Stanów w dniu 19 z. m., a że tegoż dnia nie uradzono nic stanowczego, przeto spadł kurs papierów, i spekulacje giełdowe poszły bardzo niepomyślnie.

Hiszpanja. — *Espartero* wezwał wszystkich oficerów bawiących za urlopem, aby wrócili do swoich pułków, ztąd wnoszą, iż zamysła rozpocząć kroki zaczepne. — Uważają za przypadek szczególny, iż Kortezy tegoż dnia zostały odrzucone w którym izba depu: w *Paryżu*. — Generał *Lopez* udał się na swoje dowództwo w *Burgos*.

— *Don Karol* jeszcze zostaje w *Bergarze*, wyjazd do *Estelli* na później odłożył; ciągle jest zajęty przeglądaniem swoich wiernych hufców.

Niemcy. — Król Bawarski 16 z. m. przybył do *Insbruku*. — Xiążę *Nassaurski* przybył do *Frankfortu n. M.* — Poseł francuz przy dworze w *Darmstademie* P. *Larochefoucault* (Laroszfukol), wyjechał nagle do *Paryża*, dokąd został wezwany przez Prezesa Rady P. *Mole*. — Rzeki w *Szlazku* w skutku odwilży nadzwyczaj wezbrały, domy ucierpiały znacznie, a nie jeden wieśniak stracił w falach rozhukanego żywiołu całe swoje mienie.

Rozmaitości. — *Julja i Romeo*. Tak nazywają się 2 miasta w Ameryce północnej. O-

dległość jednego od 2go jest 5 mil angielskich, tak iż spodziewać się należy rychłego połączenia kochanków, zatem lepszego końca niż w *traiedji* tegoż nazwiska. — *Pacjent bez Doktora*. *Benserade* w mowie przy pogrzebie znacznej osoby, opisuie gorliwość powszechną aby być świadkiem pogrzebu, i tak rzecz między innymi: Kupiec opuszcza swój kantorek, Rzemieśnik swój warsztat, Lekarz łożę chorego, a chorzy może tylko przeczto czuć się zdrowszym. — Zadłużony młodzik przy pomocy swoich krewnych pozbył się wierzycieli. Niezadługo zachorował, a widząc wchodzącego kolegę, rzekł z żalem, iż jest opuszczony: „Dobrze ci tak, odpowiedział kolega, czemu zapłaciłeś dług, wierzyciele pewnoby cię nie opuszczali.“ — Inżynjer *Wettinger* rodem z *Kremony*, pracuje w *Medyolanie* nad balonem, którym według zdania wynalazcy, można będzie kierować w żeglugach napowietrznych. — W *Paryżu* żyje około 50,000 (?) uwolnionych więźniów galer. W tejże stolicy zaprowadzono poiaźdy ogrzane za pomocą kul metalowych napełnionych żarzącymi się węglami. — Nieiaki *Lewis* w *Prestonie* w Anglii, miał z swojej pierwszej żony 2 córki, z których starsza zaślubiła nieiakiego *Willisa*, który z pierwszego ślubu ma córkę teraz zamężną z *Lewisem* i mającą z tymże mężem syna. Druga żona *Willisa* może więc powiedzieć: Mój ojciec jest moim synem, a ja jestem matką mojej matki, moja siostra jest moją córką, a ja jestem babką mojego brata. — W ciągu roku zeszłego widowiska zwierząt były w *Paryżu* bardzo ulubione. W teatrze *Pale Royal* grały gołębie; w teatrze *Rozmaitości* pies *Mustasz*; w teatrze *Ambigu* psy z góry Sgo Bernarda! w teatrze *Krotochwil* bardzo zgrabna sarna. — Pismo węgierskie donosi o następującym szczególnym przypadku, zaszłym w grudniu w *Hunjadzie*. Kobieta zająca sztyciem kołysała zmysłem swoje dziecko, które nagle obudzone zmusiło matkę do odłożenia igły i uspokojenia go piersią. Kobieta wzięta


ze stołu butkę i podczas karmienia dziecka także zaadała, w tem dało się jej uczuć w gardle jakieś bolesne ukłucie, o czem nawet zawiadomiła swojego męża, gdy tenże wrócił z pracy. Odłożona igła mimo wszelkiego szukania nie mogła być znalezioną. Przed wieczorem kobieta została dotknięta nieznosnymi boleściami w piersiach, które jednak nazajutrz ustały. Po upływie 3ch dni, karmiła znowu w obec kilku wiarogodnych osób, dziecko ciężko oddychając nagle pierś puściło i z zadziwieniem wszystkich ujrano z piersi wiszącą białą nitkę, wyciągnięto ją szczęśliwie wraz z igłą.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Jelski Leon Hra: z Piotrkowa; Niepokojczycki Referendarz Stanu z Przyborowa; Jałowicki Stani: Dzie: z Romanowa; Gordon Kar: Dzie: z Żelazny; Chociński Jan Dzie: z Kuczek; Dąbrowski Adam Dzie: z Żelazny.

DONIESIENIA.


W dniu 2 b. m. między godziną 4 i 5tą z południa, zgubiony lub zostawiony w Sankach na drodze od Pożyczki do ulicy Kłopot, **PIERŚCIONEK** złoty z Brylantami, w środku Soliter rżnięty w kształcie Opatrzności, nieco żółtawy, na około osadzony 9ma Rautami, a na bokach Rozetami, oprawiony a la Antique. Uczciwy znalazca raczy oddać za nagrodą do Kancelarii Kommissarza Policji Wykonawczej Cyrku: 11, przy Kościele XX. Karmelitów, na Krak: Przedi.

 W Dobrach z prawej strony Wisły, o mil 6 od Warszawy odległych, jest do wydzierżawienia od 1go Lipca r. b. **POLWARKÓW** 4ry; wiadomość u Rządzący domu Nr 415 przy ulicy Krak: Przedni.

We wsi Jelonko o 5 wiorst od Warszawy za Wólą, jest do sprzedania kilkadziesiąt **OKIEN INSPEKTOWYCH** w jak najlepszym stanie; wiadomość na miejscu u Possesorki.

SKŁAD KOMISSOWY najnowszych garniturów adamaszkowych, atlasowych i cwełichowych. Z jednej z największych i najcenniejszych fabryk zagranicznych, został u mnie otworzony znaczny Skład Komissowy wspomnianych garniturów, oraz takichże Ręczników, białych i kolorowych Serwet, Obrusów na śniadania, i Serwet kredensowych, wszystko przedniej prawdziwej dobroci. Skład ten zostaje ciągle pomnażany i utrzymywany dostawami najnowszych wyborowych płodów sztuki wszelkiego gatunku, sprzedawających się po cenach stałych fabrycznych. Mam ho-

nor polecić szczególnej uwadze tę tak dobrze ułożoną Sortownię, iako też mój znaczny Skład Płótna bielowanego z najcenniejszych fabryk Ślązka, Saxoni, Bielefelda i Hollandji, tudzież Chustek do nosa, Drelichów, Inletu i Płócienka na powłoczki. Artykuły te obowiązuję się według zapisów jak najpункtualniej przesyłać po cenach fabrycznych. Magazyn siłowej bielizny i płótna **S. J. Lewy**, dawniej **C. G. Fabjan**, w Wrocławiu przy ulicy Rynek-Nr 4ty.

 **KOCZ** z wszelkimi rekwizytami do podróży, i **KARETA** podwójna, w dobrym stanie; do sprzedania przy ulicy Nowolipiej pod Nr 2412/13.

Z Biura Zlecen Nr 473 Lit: C.

Jest do sprzedania **MAJĄTEK** pod nazwiskiem Krole Zambrzyce w Obwodzie Łomżyńskim Parafji Rętkowskiej sytuowany, składający się z Kroli Zambrzyce i Lesnych Konopków, do Kroli należy Wierzbowa Zalesie, Pańszczyzna na tydzień dni 50, 1 rek sosnowy i Las brzożowy, 2 Karczmy, z których jedna dotyka szosę, Młyn wodny i Gorzelnia, tudzież Gruntu ornego odpowiednio rozległość. Konopki i inne obfitują w Pastwiska, Łąki i Las, Gruntu zaś nieco mniej. Rzeczony majątek sprzedany być może razem lub częściowo. Życzący sobie nabyć takowy, mogą powziąć wiadomość we wsi Konopkach Lesnych u Właściciela Brzoska.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe 2. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro, 34 raz **Zachęta** słońca. 18 raz **Isiek** sędzią.

FIGURY woskowe na **Płomackiem** codziennie. Dziś widowisko w **Saskiej Rajtsuli**.

P. Schultz ma zaszczyt zawiadomić Przeswie: Publiczność, iż dziś **Paulina Prays** i Siostry **Szwarc** grać i śpiewać będą w Oranżerii jego w Powązkach. Sanna wyborna. Zacznie się o godzinie 3 z południa.

Dziś będzie grać i śpiewać **Familja Baur**, u **J.P. Ohma** w Oranżerii za Wolskimi rogatkami, od godziny 3ciej z południa.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu **W. Grabowskiego** pod Nr 495, **Familja Reslerów** grać i śpiewać będzie od godziny 5tej z południa.

Dziś w Kawiarni pod **Kogutkiem** na **Krakowskim Przedmieściu**, wprost b. **Konserwatorium**, Nr 454, na 1m piętrze, **Familja Nitnerów** grać i śpiewać będzie. Tamże jest **BILLARD** na nowo kompletnie urządzonej, dla Łaski: Amatorów tejsze gry; przytem **Gospodarz** poleca się z **PONCZEM GARNUSZKOWYM**.

Dziś w Kawiarni w **Starem Mieście** pod Nr 61, grać będzie **KWARTET** z dobranych Artystów.